

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

na posiedzeniu w dniu 2 lipca 2024 r., w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej, w kwestii wniosku obwinionej adwokat H. O. z dnia 20 maja 2024 r., w przedmiocie wyłączenia SSN Marka Siwka od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt II ZK 14/24, dotyczącej rozpoznania kasacji w sprawie obwinionej adwokat H. O.

postanowił:

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. a contrario w zw. z art. 95n ustawy z dnia 26 maja – Prawo o advokaturze, nie uwzględnić wniosku obwinionej adwokat H. O. o wyłączenie SSN Marka Siwka od udziału w rozpoznaniu sprawy kasacyjnej o sygn. akt II ZK 14/24.

UZASADNIENIE

W dniu 20 maja 2024 r. do Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego wpłynął wniosek adwokat H. O., z dnia 20 maja 2024 r., o wyłączenie – zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności przez SSN Marka Siwka, na podstawie 29 § 6 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym – powoływanej dalej jako u.SN i art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. - od orzekania w sprawie o sygn. akt II ZK 14/24 dotyczącej rozpoznania kasacji obwinionej adwokat H. O. Wnioskodawczyni wskazała na istnienie uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności i niezawisłości sędziego, mającej wpływ na wynik sprawy, wywołanych m.in. wadliwą procedurą powołania do pełnienia funkcji sędziego Sądu Najwyższego, gdyż SSN Marek Siwek otrzymał

nominację na skutek rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, zaś Krajowa Rada Sądownictwa w takim kształcie nie może być w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów międzynarodowych, uznawana za organ odpowiadający modelowi i standardowi funkcjonowania wynikającemu z właściwych przepisów prawa Unii Europejskiej, a zatem swym orzeczeniem nie tworzy sądu w znaczeniu konstytucyjnym i konwencyjnym. Według wnioskodawczynie zachodzą uzasadnione wątpliwości czy osoby te są sędziami Sądu Najwyższego, wynikające po pierwsze z wydania obwieszczenia bez kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów, po drugie ukształtowania składu osobowego Krajowej Rady Sądownictwa w wyniku wyboru przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Powyższe skutkuje możliwością naruszenia wynikającego z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji - prawa do sądu ustanowionego ustawą, polegającego na powołaniu na urząd sędziego w wyniku procedury obarczonej naruszeniem prawa, art. 45 Konstytucji RP i art. 47 Karty Praw Podstawowych. Obwiniona adwokat H. O. powołała się również na orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego, który postanowieniem z dnia 27 września 2018 r., sygn. akt II GW 28/18 wstrzymał wykonanie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 28 sierpnia 2018r., nr 331/2018, w części dotyczącej przedstawienia (nieprzedstawienia) wniosków o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej, w tym sędziego Marka Siwka, lecz Prezydent RP wręczył w dniu 10 października 2018r. akt powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, który to akt sędzia Marek Siwek przyjął i złożył ślubowanie. W dniu 11 października 2021 r. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził nieważność całości uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 28 sierpnia 2018r, nr 331/18, co w konsekwencji oznacza, że brak jest wymaganego Konstytucją RP wniosku Krajowej Rady Sądownictwa o przedstawieniu kandydatury Marka Siwka Prezydentowi RP do powołania na urząd sędziego Sądu Najwyższego. W odniesieniu do postępowania SSN Marka Siwka po nominacji, obwiniona adwokat H. O. wskazała na fakt niezłożenia przez

SSN Marka Siwka wniosku o swoje wyłączenie z uwagi na ryzyko, że wydanie z jego udziałem rozstrzygnięcia - z samego powodu jego udziału – będzie naruszało prawo do rzetelnego procesu w rozumieniu art. 6 Europejskiej Konwencji. Według obwinionej adwokat H. O. tego rodzaju działania Sędziego objętego wnioskiem, może świadczyć o lekceważeniu przez niego tych standardów procesowych, orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz interesów prawnych stron, a także o bezwzględnym dążeniu do utrzymania własnego statusu kosztem praworządności oraz interesów uczestników postępowania. Zdaniem wnioskodawczyni, wprowadzenie do ustawy o Sądzie Najwyższym instytucji tzw. testu niezawisłości i bezstronności, która miała w powyższym zakresie uzdrowić sytuację, w efekcie ma na celu pozbawienie prawa europejskiego skuteczności. W realiach rozpoznawanej sprawy udział wyznaczonego sędziego w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy narusza standard z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji, godzi bowiem w powagę władzy sądowniczej i powoduje kwalifikowaną wadliwość wydanego orzeczenia.

Sprawa dotycząca rozpoznania wniosku w trybie art. 29 § 6 u.SN dot. SSN Marka Siwka została zarejestrowana pod sygn. akt I ZB 50/24. Zarządzeniem z dnia 29 maja 2024 r., sygn. akt I ZB 50/24, wniosek w tym zakresie został odrzucony. Pozostała do rozważenia argumentacja z wniosku obwinionej adwokat H. O. z dnia 20 maja 2024 r. o wyłączenie SSN Marka Siwka, na płaszczyźnie art. 41 § 1 k.p.k., od rozpoznania sprawy kasacyjnej II ZK 14/24.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Najwyższego wniosek o wyłączenie SSN Marka Siwka od udziału w rozpoznaniu sprawy kasacyjnej o sygn. akt II ZK 14/24, w trybie art. 41 § 1 k.p.k., nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaprezentowana we wniosku obwinionej adwokat H. O. argumentacja nie wskazuje bowiem na okoliczności tego rodzaju, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności SSN Marka Siwka.

Podkreślić należy, iż owa uzasadniona wątpliwość, nie może stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. akt III KK 214/11, OSNKW

2012, z. 4, poz. 4). Wymóg bezstronności sędziego należy rozumieć zarówno w aspekcie „braku przejawów subiektywnej stronniczości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń”, jak i „konieczności obiektywnej bezstronności sądu, który winien dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze” (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2018 r., sygn. akt III KK 244/17, LEX nr 2433068). Za podstawę do wyłączenia sędziego uznaje się przy tym każdą uprawdopodobnioną okoliczność mogącą wywołać tę wątpliwość, tj. zarówno wynikającą ze sfery życia prywatnego, czy ze sfery urzędowej, jak również trwałe powiązania sędziego ze stroną albo jej pełnomocnikiem typu przyjaźń, wrogość, zbieżność lub rozbieżność interesów, przy czym „sporadyczne kontakty na linii stricte zawodowej nie powodują konieczności wyłączenia sędziego” (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2015 r., sygn. akt III KK 351/14, LEX nr 1665591). Powyższe oznacza, że okoliczności uzasadniające wyłączenie sędziego od udziału w rozpoznaniu sprawy muszą istnieć obiektywnie i muszą być poważne, a rodzące się na ich tle wątpliwości co do bezstronności muszą być uzasadnione, czyli poparte racjonalnymi, sprawdzonymi i dowiedzionymi argumentami. Należy też przyjąć, że sędzia ulega wyłączeniu, również w sytuacji, gdy orzekanie przez niego w danej sprawie mogłoby prowadzić do naruszenia standardu z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji i uznania, że taki skład orzekający w ogóle nie stanowi niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2023 r., sygn. akt III KK 338/22, LEX nr 3563300). Taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy jednak nie zachodzi, a okoliczności podane przez obwinioną adwokat H. O., nie zostały w żaden sposób uprawdopodobnione, gdyż ograniczyła się ona w zasadzie jedynie do generalnego stwierdzenia, że sędzia powołany przez Prezydenta RP, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ukształtowanym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, nie spełnia wymogów niezależności i bezstronności, nie przytoczyła natomiast żadnych konkretnych okoliczności odnoszących się do SSN Marka Siwka, których ewentualne wystąpienie, w niepowtarzalnych realiach niniejszej sprawy, pozwalałoby przyjąć, istnienie uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności w sprawie kasacyjnej

o sygn. akt II ZK 14/24. Nadto wskazać należy, że Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie wypowiadał się w kwestii niedopuszczalności wniosku o wyłączenie sędziego, który obejmuje zarzuty odnoszące się do okoliczności jego powołania na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (por. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 2 czerwca 2020 r., sygn. akt P 13/19, z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19, z dnia 23 lutego 2022 r., sygn. akt P 10/19, z dnia 10 marca 2022 r., sygn. akt K 7/21).

Z Konstytucji RP jasno wynika, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (por. art. 190 ust. 1 Konstytucji RP), przymiot taki nie został nadany w Konstytucji RP orzeczeniom żadnego innego sądu lub trybunału. W doktrynie wskazuje się, że zasada legalizmu nakazuje przypisać każdemu działaniu Trybunału Konstytucyjnego, jako organowi państwa, domniemanie działania zgodnego z prawem. Oznacza to więc, że gdyby chciano twierdzić, iż w konkretnej sprawie doszło do nadużycia kompetencji przez Trybunał Konstytucyjny, konieczność przeprowadzenia w odpowiedniej procedurze dowodu przeciwnego. (por. M. Zubik, M. Wiącek, Kompetencje sądu konstytucyjnego a granice swobody orzekania przez sędziów Trybunału Konstytucyjnego, Przegląd Sejmowy 2009, nr 4, s. 25). Jak zauważono, żaden organ państwa nie ma kompetencji do oceny czy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zostało wydane we właściwym składzie i z zachowaniem określonej w przepisach prawa procedury, a tym samym – czy można mu przypisać walor ostateczności i mocy powszechnie obowiązującej. Wobec jednoznacznie brzmiącej normy konstytucyjnej wyrażonej w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP przyznanie takiej kompetencji nie jest możliwe bez zmiany Konstytucji RP. W obowiązującym stanie prawnym o tym, co jest orzeczeniem, przesądza sam Trybunał Konstytucyjny (sędziowie Trybunału Konstytucyjnego tworzący skład orzekający i podpisujący orzeczenie), a zewnętrzny wyraz temu daje Prezes Trybunału Konstytucyjnego zarządzając publikację orzeczenia we właściwym organie urzędowym (por. A. Mączyński, J. Podkowik, objaśnienia do art. 190 (w:) M. Safjan (red.), L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom II, Komentarz do art. 87-243, Warszawa 2016, pkt. C 1). Przymiot ostateczności orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego pozwala wiążąco i oficjalnie kształtować stosunki prawne oraz

definitywnie rozstrzygać spór o konstytucyjność prawa, stabilizuje system prawa i gwarantuje jego przewidywalność. Wskazuje się, że moc powszechnie wiążąca orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego powoduje, iż wszystkie inne organy władzy publicznej, w tym organy władzy sądowniczej, mają obowiązek przestrzegania i stosowania tych orzeczeń (por. Z. Czeszejko – Sochacki, Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego: pojęcie, klasyfikacja i skutki prawne, Państwo i Prawo 2000, nr 12, s. 28, M. Jackowski, Wykonywanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego przez sądy, w: K. Działocha, S. Jarosz - Żukowska (red.), Wykonywanie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w praktyce konstytucyjnej organów państwa, Warszawa 2013, s. 283). W doktrynie wskazano też, że bezwarunkowa ostateczność orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczy także tych orzeczeń, które – zdaniem formułującego ten pogląd – zapadły w nieprawidłowym składzie (tj. z osobami nieuprawnionymi, wybranymi na stanowiska, w stosunku do których wskazuje się, iż były już obsadzone), bowiem pomimo że wada ta jest poważna nie znosi ona konstytucyjnych przymiotów orzeczenia, o których mowa w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP (zob. P. Radzewicz, O skutkach prawnych orzeczeń polskiego Trybunału Konstytucyjnego wydanych w składzie niewłaściwie obsadzonym, 2017, <https://www.academia.edu/35720621>).

Również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego jednolicie przyjmuje się, że zasada ostateczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, wypowiedziana przez ustrojodawcę konstytucyjnego w sposób jasny i kategoryczny, a przy tym - bezwyjątkowy, rodzi ten skutek prawny, iż na podstawie tej jednoznacznie ujętej wypowiedzi ustrojodawcy konstytucyjnego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego traktowane być winny jako niewzruszalne, zarówno w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, jak i w każdym innym postępowaniu, gdyż ustawa, jako akt o niższej niż Konstytucja RP mocy prawnej - nie może bez wyraźnego upoważnienia konstytucyjnego, a takie nie zostało w Konstytucji RP wyrażone - wyłączyć całkowicie, wyłączyć w pewnym zakresie, czy też samoistnie ograniczyć konstytucyjną zasadę ostateczności orzeczeń (wyroków) Trybunału Konstytucyjnego, bądź niektóre jej konsekwencje prawne wynikające ze sformułowania art. 190 ust. 1 Konstytucji RP (por. np. postanowienia Trybunału

Konstytucyjnego: z dnia 17 lipca 2003 r., sygn. akt K 13/02, z dnia 12 listopada 2003 r., sygn. akt SK 10/02, z dnia 13 listopada 2003 r., sygn. akt SK 33/02).

Kwestia powszechnego obowiązywania i ostateczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego nie budziła też wątpliwości w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym wyrażony został jednoznaczny pogląd, że w myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Powszechnie obowiązująca moc orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego zobowiązuje wszystkie inne organy władzy publicznej, w tym również organy władzy sądowniczej (Sąd Najwyższy), do przestrzegania i stosowania tych orzeczeń, a konkretnie ich sentencji (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt III KRS 34/12, z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt III KRS 44/12, B. Banaszak, Skutki prawne pod względem czasowym orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w stosunku do aktu prawnego uznanego za niekonstytucyjny, *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego* 2014, nr 5, s. 9). Nie mogą też stanowić podstawy dla pominięcia orzeczeń wydanych przez Trybunał Konstytucyjny podnoszone w dyskursie publicznym zarzuty dotyczące Trybunału Konstytucyjnego. W zdaniu odrębnym Prezesa SN Piotra Prusinowskiego, SSN Jolanty Frańczak, SSN Haliny Kuryło do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r., sygn. akt III PZP 6/22, zauważono, cyt. „Dostrzegamy – co wydaje się oczywiste dla każdego - że Trybunał Konstytucyjny znalazł się z stanie organizacyjnego bezładu. Bezmiar upadku jest wypadkową wielu zdarzeń (udział w pracach Trybunału osób powołanych na zajęte miejsca sędziowskie – „dublerzy”; nieprawidłowości w wyborze prezesa, jak również bezpodstawne wykonywanie przez J.P. obowiązków prezesa po upływie hipotetycznej kadencji prezesa; niemożliwość zebrania pełnego składu Trybunału; sporadyczne orzekanie). Mimo tych licznych i gorszących scen, w naszej ocenie, nadal nie można uznać, że Trybunał w sposób trwały i całkowity zaprzestał wykonywać swoje ustawowe zadania”.

Mając powyższe na uwadze rozstrzygnięto jak na wstępie.

[M. T.]

[ms]